

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek dnia 23 września 1926 r.

**Biada zwyciężonym, hańba zwycięzcom!**

## Jak Warszawa witała bohatera-męczennika

Wielotysięczny tłum oczekiwał przyjazdu Dostojnego Więźnia twierdzy Wileńskiej  
**gen. dyw. J. Malczewskiego.**

### Pod opieką „Ochrany”

Cywilni agenci okólną drogą przewieźli gen. Malczewskiego do hotelu.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Warszawa, 22-9

(M) Dziś o godz. 6,35, stosownie do naszych formacji, przybył do Warszawy na dworzec wileński gen. Malczewski.

Na peronie, na dworcu i na placu przed dworcem zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności. Na peronie obecni byli PRZEDSTAWICIELE SEJMU, SENATU, DUCHOWIENSTWA, ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I BARDZO WIELU AKADEMIKÓW. Gdy gen. Malczewski wysiadł z wagonu, rozległy się okrzyki: „NIECH ŻYJE GEN. MALCZEWSKI!” „NIECH ŻYJE OBRONCA KONSTYTUCJI!”

Imieniem klubu sejmowego Związku Ludowo Narodowego powitali gen. Malczewskiego posłowie: Marweg, Staniszkis i Kawecki. Posłowie Staniszkis i Marweg wygłosili krótkie przemówienia, składające gen. Malczewskiemu hołd jako obrońcy prawa.

GENERALA OBSYPANO KWIATAMI.

Z rozkazu komendy policji DWORKO RZEC OBSADZONY BYŁ PRZEZ SKONSYGNOWANĄ TUTAJ WIELKĄ LICZBĘ POLICJI. Gdy gen. Malczewski opuścił peron, wszystkie wyjścia z peronu zostały naraz zamknięte, aby nikogo za generałem nie wypuszczać.

W chwili, gdy gen. Malczewski wsiadł do auta, miejsce w nim zajął — bez zaproszenia — WYWIADOWCA POLICJI POLITYCZNEJ, KTÓRY SKIEROWAŁ SAMOCHÓD NA MOST PONIATOWSKIĘGO I BOCZNE ULICE POWIŚLA, dla uniżenia manifestacji.

Krakowskie Przedmieście obstawione było gęsto kordonami policji, która rozpoczęła publiczność, nie dopuszczając nikogo do hotelu „Bristol”. Mimo to kilkanaście większych grup zdołało się częściowo przedrzeć do hotelu, gdzie wyraziły one swój

hołd gen. Malczewskiemu, OBRZUCAJĄGO KWIATAMI!

Hotel „Bristol” do późnej godziny obstawiony był gęsto posterunkami policji. Policja była skonsygnowana we wszystkich komisariatach. Również rezerwa policji konnej była w pogotowiu do wystąpienia w razie potrzeby.

Chamberlain spotka się z Mussolinim.

Rzym, 22-9 (pat)

Dzienniki potwierdzają wiadomości o zamierzonym spotkaniu Chamberlaina z Mussolinim, które nastąpi prawdopodobnie na pokładzie jachtu Chamberlaina. Narady mają dotyczyć głównie zagadnienia Tangu.

## BANK Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp,

ul. Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „RESURSA”)

przyjmuje

**wkłady oszczędnościowe**

za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie, oraz

**zapisy na udziałowców Banku**

najmniejszy udział wynosi zł. 10.—, płatny jednorazowo przy przystąpieniu do spółdzielni.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

6225

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

D Z I S.

D Z I S.

Czu-Czin-Czau

Sulejka - kwiat pustyni

w roli głównej Betty Blythe

bohaterka obrazu „Królowa Saba”

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 21 do dn. 27 września r.b.

Dla do-  
rosłych **Nad grobem Nieznanego Żołnierza**

2-a seria (ostatnia) filmu p. t. „Koenigsmark”

Dla młodz. **Józef w Egipcie** Obraz biblijny

### Szkoła tańca

W. Lipińskiego przenosi się do własnego lokalu w GRAND-HOTELU, Traugutta 1. Zapisy: Ewangelicka 17, 6308—

W czasach ogólnego zdenerwowania.

# Potworny dramat rodzinny.

**B. dyrektor departamentu Min. Skarbu E. Statkiewicz  
wymordował całą swą rodzinę**

Cztery trupy w jednym mieszkaniu

Warszawa 22 września (tel. wł.)

Dziś zrana przy ulicy Chłodnej nr. 16 rozegrał się dramat. W domu na I-szem piętrze, kilka pokoiów zajmowała od szeregu lat rodzina Edmunda Statkiewicza, złożona z 5-ciu osób, tj. żony jego 43-letniej Ludwiki, teściowej i 2-ech synów 13-letniego Władysława i 16-letniego Ludwika. Zrana służąca Statkiewiczów podniosła alarm w kamienicy, że pan domu **ZABIŁ ŻONĘ I SYNÓW, A SAM SIĘ POWIESIŁ**. Przed kamienicą poczęły się gromadzić tłumy. Zjawili się karetka Pogotowia ratunkowego, nadbiegły również władze policyjne i śledcze.

W mieszkaniu Statkiewiczów zastano wstrząsający obraz: w drzwiach do pokoju sypialnego **WISIAŁ JUŻ MARTWY** na hakach od huśtawki, w pokrywionym szlafroku, Edmund Statkiewicz, **W ŁÓŻKU LEŻAŁA Z PRZESTRZELONĄ GŁOWĄ ŻONA JEGO LUDWIKA**; dalej w tymże pokoju sypialnym, przy drzwiach balkonowych leżał w kałuży krwi, **Z PRZESTRZELONĄ Z TYŁU GŁOWĄ STARSZY SYN LUDWIK**, w pokoju zaś stołowym, gdzie spali obaj chłopcy — leżeli na podłodze **ZAKRWAWIONE ZWŁOKI MŁODSZEGO SYNA**. Potwornej tej tragedji, która rozegrała się niewątpliwie późną nocą — nie słyszała nawet służąca Statkiewiczów, chociaż zasnęła dopiero po godz. 2-iej, znużona pracą przy prasowaniu bielizny.

Z zaobserwowanych przez władze sądowo-śledcze szczegółów okazuje się, że Statkiewicz **ZAMIERZAŁ ZGŁADZIĆ SWYCH SYNÓW** zapomocą gazu świetlnego, jak świadczyły o tem odkryte przy gazomierz i wóń gazu w pokoju. **ŻONĘ ZAŚ ZA POMOCĄ CHLOROFORMU**, sam zaś planował otrucie się weronałem. Domyśl ten potwierdzają znalezione w pokoju Statkiewicza 3 flakony chloroformu i pudełeczko weronału w proszku, wreszcie fakt że Ludwika Statkiewiczowa, przed zabójstwem była uspiąca chloroformem. Planom tym stanęły w drodze na przeszkodzie nieprzewidziane okoliczności. Domyślić się można, że starszy syn, Ludwik: obudziwszy się w pokoju stołowym, pełnym gazu świetlnego, pobiegł do pokoju sypialnego, gdzie leżała matka, z zamiarem otwarcia drzwi balkonowych i **WÓWCZAS CZATUJĄCY OJCIEC PRZESKODZIŁ TYM ZAMIAROM, WYMIERZAJĄC MŁ. KULĘ Z BRAUNINGA W TYŁ GŁOWY I KLADĄC TRUPEM NA MIEJSKO**. Z kolei padli już 13-letni Władysław, któremu ojciec wpakował kulę w czoło oraz żona Ludwika, uprzednio uspiąca chloroformem.

Dalsze szczegóły wskazują, że szaleniectwo zabójcy nie mógł się zastrzelić z brauninga, ponieważ zaciął się mechanizmem rewolweru. Ślady krwi w pokoju Statkiewicza świadczą, że biegł on

jeszcze po mieszkaniu, planując sposób samobójstwa i wybrał ostatecznie sznury od gimnastyki chłopców, zawieszono we framudze pokoju sypialnego Statkiewicz, fachowy bankowiec, był przed wojną wice-dyrektorem banku anglo-rosyjskiego w Taszkencie, za rządów ministrów skarbu Jastrzębskiego i częściowo Grabskiego, był dyrektorem departamentu kredytowego w ministerjum skarbu; czas pewien jenerałnym komisarzem do walki ze spekulacją walutową. Wskutek różnicy w poglądach służbowych opuścił stanowisko w minister-

jum i był czas pewien dyrektorem Banku Kredytowego i Banku Ludowego.

S. p. Statkiewicz był też autorem kilku większych prac, z których jedna traktująca o finansach państw europejskich była tłumaczona na język angielski.

W ostatnich czasach zauważono u Statkiewiczów zmianę psychiczną, przejawiającą się w rozrywaniu do ludzi i do życia, które w jego oczach przedstawiało silną depresję moralną i doprowadziło do strasznej tragedji.

## Ministrowie będą odpowiedzialni za przekroczenie budżetu.

Gorąca dyskusja w komisji budżetowej.

Warszawa 22-9 (pat)

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dzisiaj do dyskusji szczegółowej nad ustawą o uzupełnieniu prowizorium budżetowego na kwartał 3-ci i o prowizorium budżetowym na kwartał 4-ty. Po krótkiej dyskusji nad art. 1 komisja przyjęła znaczną większością głosów wniosek pos. Zdziechowskiego Z.L.N. o skreślenie kwoty 1,265,280 zł. uzupełniającej fundusz dyspozycyjny ministerstwa Spraw Zagranicznych. Natomiast odrzucono wniosek pos. Zdziechowskiego o skreślenie dodatkowych kredytów na kwartał III w dziale prezydenta Rzeczypospolitej i Min. Spraw Wojskowych. Wniosek posła Moraczewskiego (PPS) o wstawienie dodatkowych kredytów w sumie 27 milionów zł. przeznaczonych na 10% podwyżkę płac urzędniczych wywołał również gorącą dyskusję. Przyjęto wnio-

sek posła Zdziechowskiego, wedle którego wydatki na kwartał IV. mają się ograniczyć do sumy 450 milionów zł. Za wnioskiem tym głosowały kluby ZLN, Ch. D. Ch. N, Piast, NPR, Zw. Chłopski i Żydzi. Do artykułu 4-go poseł Michalski zgłosił wniosek, aby za przekroczenie budżetu ministrowie byli osobście odpowiedzialni. Wniosek ten został przyjęty.

Minister Klarner wobec powyższego złożył oświadczenie, że godzi się na wniosek posła Michalskiego, ale pod warunkiem, iż wniosek posła Zdziechowskiego, przyjęty do art. 3, redukujący kwotę wydatków na kwartał IV, będzie odrzucony. Wreszcie wniosek posła Moraczewskiego, domagający się ściągnięcia z podatku majątkowego w tym roku o 27 milionów więcej, niż to preliminuje rząd, został odrzucony.

## A huragan szaleje bez przerwy.

Niebywała klęska żywiołowa

Paragwaj, 22-9 (pat)

Olbrzymi cyklon przeszedł tu przez dolną część miasta, wyrządzając straszne spustoszenia. 150 osób zostało zabitych, a 500 odniosło rany. Kilka statków na rzece Parana zostało wywróconych i zatopionych. Straty wyrządzone przez orkan wynoszą mil-

jon dolarów.

Miasto Encarnacion prawie doszczętnie zniszczone. Dwa hotele, budynki celne, dwa banki leżą w gruzach. Wskutek zniszczenia elektrowni całe miasto było pogrążone w ciemnościach. Na znak żałoby zawieszono przedstawienia w teatrach i kinach. W celu przyścia z pomocą ludności dotkniętej klęską wysłano do Encarnacion dwa specjalne pociągi, z żywnością i personelem medyczno-sanitarnym.

Buenos Aires, 22-9 (pat)

Cyklon zniszczył miasto Encarnacion w Paragwaju. Większość domów zawałiła się. Setki osób poniosło śmierć. Straty są bardzo znaczne.

## W atmosferze ideałów Ligi Narodów.

Min. Zaleski o naszej polityce

Paryż, 22-9 (pat)

„Journal des Debats” zamieszcza wiadomość swego korespondenta genewskiego z ministrem Zaleskim z okazji pierwszego zetknięcia się jego ze Stresemannem na posiedzeniu Rady Ligi.

Zapytany w sprawie przyszłych stosunków polsko-niemieckich, minister oświadczył:

„Oba kraje mają przedewszystkiem obowiązek stosować się we wszystkim do postanowień paktu Ligi i postępować w myśl ideałów Ligi. Co się tyczy Polski, to uczyniła ona wszystko w celu utrwalenia jaknajlepszych stosunków z Niemcami, a tak samo z Gdańskiem, z którym — jak się

minister spodziewa — stosunki ekonomiczne niebawem znacznie się polepszą”.

Mówiąc o Francji, minister Zaleski wyraził się z jaknajwiększą sympatją o stosunkach, łączących ją z Polską i oświadczył z przekonaniem, że Polska zdecydowana jest utrzymać sojusz z Francją za wszelką cenę. Oprócz interesów realnych, Polskę łączy z Francją szereg spraw z dziedziny moralnej.

Minister wyraził się z wielkim uznaniem o stanowisku, jakie zajęła Francja w kwestji miejsca Polski w Radzie Ligi.

Otrzymałszy, mówił minister, zdaje się, maximum tego, co można było uzyskać w warunkach obecnych. Stałe miejsce w

Radzie Ligi pozostanie dla Polski celem, do którego nie przestanie dążyć.

Minister zakończył wywiad określeniem stosunku Polski do małej ententy, który pozostaje zawsze jaknajlepszy, dowodem tego mogą posłużyć sojusze, zawarte z poszczególnymi członkami małej ententy.

Na pytanie w sprawie stosunków z Rosją sowiecką, minister oświadczył, że one zupełnie normalne i ma nadzieję, że utrzymają się nadal takimi.

# Warszawa i Kraj.

# Przewrót monarchistyczny w Grecji?

## Król Jerzy zasiądzie na tronie

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)  
Warszawa 22-9

### Zmiana kuratora

KURATOR OKRĘGU SZKÓLNEGO ŁÓDZKIEGO, P. OWIŃSKI, PRZECHODZI W STAN SPOCZYŃKU. MIEJSCE JEGO ZAJMIE B. WIZYTATOR P. FIEDOROWICZ, KTÓRY BYŁ WSPÓŁPRACOWNIKIEM MINISTRA SÓJKOWSKIEGO W CZASIE, KIEDY TEN BYŁ KIEROWNIKIEM SZKOŁY HANDLOWEJ W KALISZU.

### Flotylla francuska uwięziona w Gdyni.

FLOTYLLA FRANCUSKA, KTÓRA NIEDAWNO SĄDZIŁA W PORCIE GDYNI I WYJECHAŁA STAMTĄD DO KOPENHAGI WRÓCIŁA DZIŚ DO PORTU POLSKIEGO GDYŻ SZALEJĄCA STRASZNA BURZA NA BAŁTYKU UNIEMOŻLIWIŁA JEJ PODRÓŻ

### Katastrofa lotnicza w Bydgoszczy.

Wczoraj zrana podczas wykonywania spirali na płatowcu systemu Potez w centralnej szkole podoficerskiej lotniczej w Bydgoszczy, wydarzyła się katastrofa.

Uczeń pilot Tadeusz Nowak podczas wykonywania ewolucyj w powietrzu, wpadł w korkociąg i nie mogąc opanować aparatu przeszedł w tak zw. „ostrą pikę” i z wielką siłą uderzył o ziemię. Samolot został zdruzgotany. Pilot odniósł bardzo ciężkie obrażenia i został odwieziony do szpitala wojskowego okręgowego w Toruniu.

### Tyfus na Pomorzu.

W północno-zachodnich okręgach Pomorza rozszerza się epidemia tyfusu.

W powiecie Chojnickim na tyfus zapadło 41 osób, z czego 5 osób zmarło. Władze zarządziły izolację mieszkańców, dotkniętych epidemią, celem zapobieżenia rozszerzeniu się tyfusu.

### Pan Mech u m. Piłsudskiego.

Nowomianowany wojewoda woiłyński p. Mech przed wyjazdem do Łucka udał się na krótki wypoczynek do Druskiénik. Ogólnie przypuszczają, że p. Mech podczas pobytu w Druskiénikach będzie się widzieć z Marszałkiem Piłsudskim.

### Gen. Sosnkowski posłem polskim przy Kwirynale

W Warszawie pojawiły się pogłoski o zamierzonej nominacji gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego posłem polskim przy Kwirynale. Nominacja ta stałaby uskuteczniła po ostatecznym powrocie do zdrowia gen. Sosnkowskiego.

### Nowy dziennik

Kilku b. współpracowników „Rzeczypospolitej” zakłada nowe pismo codzienne w Warszawie p. „A B C”, którego pierwszy numer okaże się dnia 1 października. Redakcję naczelną obejmie St. Strzemiński. Pismo posiadać będzie kierunek katolicko-nacjonalistyczny i zostaje pod wpływem Z.L.N., aczkolwiek formalnie będzie niezależnie od stronnictwa.

### Sprawa grodzieńska Bispinga

Bisping w sprawie o spalenie wsi Remułowce i zabójstwo dwu włościan, dokonane w czasie ustępowania z kresów okupacyjnego wojska niemieckiego, odpowiadać będzie przed grodzieńskim sądem okręgowym d. 19 października.

W obronie Bispinga stawiać będzie jeden z adwokatów miejscowych.

### Secesja z Klubu Fracy

W wyniku zasadniczych nieporozumień, jakie od dłuższego czasu istniały pomiędzy posłem Thuguttinem, a resztą jego kolegów partyjnych, p. Thugutt wystąpił dziś z klubu Fracy. Poseł Thugutt nie zgłosił swego akcesu do żadnego stronnictwa i ma zamiar poświęcić się publicystyce, nie porzucając mandatu poselskiego.

### Echa rozkazu gen. Berbeckiego.

Związek towarzystw kupieckich na Pomorzu zwrócił się do premiera i ministra przemysłu i handlu z żądaniem, aby uchylono w rozkazie gen. Berbeckiego punkt, który zakazuje wojskowym wszelkich szarż przebywania w lokalach publicznych, w których utrzymywane jest „Słowo Polskie”.

Wiedeń, 22-9 (aw)

„Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Aten, że ludność Grecji przeszła okres silnego zdenerwowania na wieść, że król Jerzy zbliża się do granic Grecji.

Niepokój budzą również pogłoski, że gen. Condilis, który nie złożył dotąd przy-

sięgi na konstytucję, przygotowuje zamach stanu, który ma na celu przywrócenie monarchii w Grecji.

Posel Puntralias, przyjaciel króla Jerzego, oświadczył, że powrót króla Jerzego na tron grecki jest tak czy inaczej jedynie kwestią czasu.

# W kotle hiszpańskim wre!

## Primo de Rivera zachwiany

Paryż, 22-9 (aw)

Pisma donoszą z Madrytu, że sytuacja w Hiszpanji zaostrza się z dnia na dzień. Oczekuje się, iż w dniach najbliższych nastąpią wydarzenia, które rozstrzygną o losach Primo de Rivery.

Cały szereg wybitnych polityków Hiszpanji, którzy od pewnego czasu usunęli się zupełnie od udziału w rządach, wydał o-

dezwę do narodu, wzywając do zrzucenia dyktatury.

W korpusie oficerskim, bez względu na rodzaj broni, wrzenie rośnie ustawicznie.

Król, przebywający w San Sebastian, jest dokładnie uwiadomiony o sytuacji wewnętrzno-politycznej w kraju, jednakże nie przedsięwzię nic ze swej strony, wyczekując biernie na dalszy rozwój wypadków.

# Briand cieszy się zaufaniem Niemiec.

## O ciągłość polityki zagranicznej

Berlin, 22-9 (pat)

Nawiązując do pogłosek o tarcjach w gabinecie francuskim co do polityki Brianda, korespondent paryski „Germanii”, zwraca uwagę, że kryzys parlamentarny we Francji każdorazowo w znacznym stopniu paraliżuje działalność rządu francuskiego w jego polityce zagranicznej.

Korespondent stwierdza, że Briand mógłby z łatwością obalić gabinet Poincarégo. W interesie porozumienia niemiecko-francuskiego z punktu widzenia Niemiec leży, aby francuski minister spraw zagranicznych ograniczył się do swego obecnego stanowiska, nie obarczając się obowiązkami szefa rządu.

Korespondent nie wierzy w zmianę polityki zagranicznej, nakreślonej przez Brianda.

### METROPOLITA SZEPTYCKI PODRÓŻUJE.

Lwów, 22-9 (a -)

Metropolita Szeptycki wyjechał przed kilku dniami do Podebrad, celem wizytacji tamtejszej ruskiej kolonii akademickiej, studującej w akademii rolniczej.

Podróż ma na celu szczepienie ducha narodowego na emigracji ukraińskiej w Czechach, emigranci bowiem przeżywają tam ostatnio wielkie trudności tak pod względem ekonomicznym, jak moralnym.

Metropolita podejmowany był w Podebradzie nadzwyczaj serdecznie. Z Podebrad udaje się metropolita do innych ośrodków ruskich w Czechosłowacji.

### OKRETY ANGIELSKIE W NIEWOLI CHIŃSKIEJ.

Pekin, 22-9 (pat)

Posel angielski wystosował do rządu chińskiego notę w sprawie zajścia w Wanshien, oświadcza, że akcja Yangsena jest niczem więcej jak korsarstwem oraz domagając się, aby statki zostały zwrócone przed rozpoczęciem jakichkolwiek rokowań.

### Znowu wykrycie szajki wywrotowców

WŁADZE POLICYJNE WYKRYŁY SZEROKO ROZGAŁĘŻONĄ ORGANIZACJĘ KOMUNISTYCZNĄ, KTÓREJ POLEM DZIAŁANIA BYŁ PRZED WSZYSTKIEM OKRĘG GDYNI I WEJMEROWO.

SZAJKA MIAŁA NA CELU WYSADZENIE W POWIETRZE CAŁEGO SZEREGU OBJEKTÓW PORTOWYCH. NA CZELE ORGANIZACJI STAŁ ZNANY DZIAŁACZ KOMUNISTYCZNY, BOLESŁAW SOB CZAK, KTÓREGO ARESZTOWANO WRAZ Z CAŁYM SZEREGIEM CZŁONKÓW ORGANIZACJI.

### Na podbój Pomorza

Marszałek Piłsudski ma przybyć do Bydgoszczy 7 października na poświęcenie sztandaru miejscowej placówki związku strzeleckiego. W związku z tem ma się odbyć w Bydgoszczy zjazd strzelców z całego Pomorza.

### Książę Oboleński w Warszawie

Dziś przybył do Warszawy książę Mikołaj Oboleński ożeniony z córką znanego multimilionera amerykańskiego Astora.

Książę Oboleński zajmuje wybitne stanowisko w kołach monarchistycznych emigracji rosyjskiej.

### Tępienie szkolnictwa polskiego przez rząd

Ostatnio w prasie miejscowej wszczęte zostały alarmy z powodu likwidacji polskich osadniczych szkół powszechnych w Małopolsce Wschodniej.

Na odnośne interpelacje Ministerstwo Oświaty oświadcza, iż zlikwidowane być miały jedynie szkoły, nie posiadające większej ilości dzieci nad 40. Szkół takich zwinąć miano 88. Panieważ jednak z miejscowości, objętych tem rozporządzeniem, nadeszły petycje o wstrzymanie likwidacji szkół w 63 wypadkach rozporządzenie to zostało uchylone. Z pozostałych miejscowości petycje dotychczas nie nadeszły.

# 126 dni bezprawia.

## Dlaczego min. wojny gen. Malczewski, został wreszcie wypuszczony z więzienia

Łódź 22 września.

Po 126 dniach więzienia jednego z najwyższych dostojników państwowych, Ministra Wojny, gen. dyw. J. Malczewskiego sąd wojskowy, a ściślej mówiąc nowy Minister Wojny uznał że niema żadnych danych które by usprawiedliwiały konieczność trzymania w więzieniu człowieka niewinnego.

Gen. dywizji Juljusz Malczewski po wydaniu rozkazu przez Prezydenta Rzeczypospolitej do zaprzestania walki wraz z innymi wojskami poddał się zwycięzcy. W pierwszej chwili został wypuszczony na swobodę lecz po kilku godzinach z powrotem go aresztowano i osadzono pod strażą w domku na przedmieściu Warszawy.

Wobec alarmów prasy praworządnej poszukującej b. Ministra Wojny rząd zakomunikował że gen. Malczewski dostał rozstrój nerwowy i rodzina umieściła go w sanatorium.

Kłamstwo zostało wkrótce zdemaskowane na skutek rewelacji jednego z pism, które wskazało miejsce gdzie trzymano pod strażą gen. Malczewskiego. Wówczas zwycięski rząd musiał się zdecydować na stanowczy krok. Generała wraz z innymi czterema generałami postawił w stan oskarżenia, o czym wydał odpowiedni komunikat. Ponadto wszyscy generałowie zostali nocą przewiezieni do Wilna gdzie ich osadzono w warunkach więzienia na Antokołu. Uczyniono to rzekomo celem zabezpieczenia (?) życia aresztowanych.

To co zarzucano Ministrowi Wojny, głównodowodzącemu wojskami wiernemu prezydentowi Rzeczypospolitej gen. dyw. Malczewskiemu z punktu widzenia prawa wojskowego było rzeczą nonsensową. Gen. Malczewski na polu walki, zamiast zastrzelić wojskowego odmawiającego mu posłuszeństwa tylko go spoliczkował i zdegradował. Ponadto podobno gen. Malczewski użył słów obelżywych przeciwko wojskowemu, który stał na czele wojsk zrewoltowanych.

Sformułowanie aktu oskarżenia wobec takich przestępstw, które nie były przestępstwami, były rzeczą bardzo ciężką i wymagały dużego samozaparcia się i poświęcenia honoru ze strony przygotowujących oskarżenie.

Gdy już było wszystko gotowe ten, który domagał się skazania gen. Malczewskiego doszedł do przekonania, że rozpatrzenie w sądzie sprawy o wyrażenie „starych dziad” skierowane pod adresem obecnego Ministra Wojny, a podówczas dowodzącego zamachem stanu mogłoby go tylko osłabić. Dlatego też w trzy miesiące po sformułowaniu pierwotnego aktu oskarżenia Min. Wojny nakazał wycofać z aktu oskarżenia ten punkt, który dotyczył obrazy „Zwierzchnika” (Marszałek Piłsudski nie był wcale zwierzchnikiem gen. Malczewskiego a naodwrot gen. Malczewski jako Minister Wojny był zwierzchnikiem marsz. Pił-

sudskiego).

Jednakże pomimo wręczenia aktu oskarżenia rozprawa nie odbyła się. Mar. Piłsudski ceniąc walory wojskowe zdawał sobie sprawę jaką wagę ma dyscyplina w wojsku i doszedł do przekonania, że sąd wojskowy nie mógł skazać gen. Malczewskiego za czyn, który miał tylko na celu utrzymania dyscypliny w wojsku. Dlatego też marsz. Piłsudski zdecydował o ile się da ratować honor wojskowy w sprawie gen. Malczewskiego i (jak zapewne w krótkim czasie przekonamy się) postanowił sprawę gen. Malczewskiego umorzyć.

Tymczasem zrobił pierwszy krok. Gen. Malczewski został uwolniony z więzienia.

Nie było to takie łatwe. Do tego trzeba było całego szeregu przygotowań. Bo przecież bądź, co bądź generał, którego bezpodstawnie przez 126 dni więziono wychodzi z więzienia jako bohater ozdobiony aureolą męczeństwa. Przeciwno niemu rozprawa nie odbędzie się. Ale przecież są jeszcze sądy w Polsce i gen. Malczewski, może wystąpić ze skargą o gwałt dokonany na jego osobie przez bezprawne blisko półroczne więzienie.

Dlatego też z gen. Malczewskim trzeba było przeprowadzić rokowania, żeby gen. Malczewski darował swym ciemnościom winy i nie poszukiwał satysfakcji. Tę ciężką rolę wziął na siebie sam Minister Wojny marszałek Piłsudski. Przed dziesięcioma dniami mar. Piłsudski udał się do Wilna i tam w celi więziennej prowadził

rokowania ze swą ofiarą.

Rokowania przyniosły widocznie dodatni skutek bo oto w tydzień później gen. Malczewski znalazł się na wolności.

Nasze domysły w tej sprawie potwierdza wywiad jak miało wileńskie „Słowo” z gen. Malczewskim natychmiast po jego uwolnieniu.

Gen. Malczewski powiedział między innymi:

Osobiście, żadnej skargi przeciwko nikomu wytaczać nie będę na nikogo skarżyć się nie chcę.

Nie dziwimy się zupełnie Dostojnemu Męczennikowi, że zajmuje wobec swych krzywdzicieli takie a nie inne stanowisko. Generał Malczewski jest wojskowym w najdodatniejszym tego słowa znaczeniu i walcząc o honor żołnierza boleje nad obniżeniem prestiżu wojska. A niewątpliwie proces o fizyczne krzywdy wyrządzone mu przez najwyższe kierownictwo wojskowe nie przyczyniłby się do podniesienia aury tego kierownictwa. Moralnych szkód gen. Malczewski nie poniósł bo wokół jego osoby promieniuje tylko aureola bohaterstwa i męczeństwa.

Lepiej późno niż wcale — mówi przy słowie. W najwyższym kierownictwie wojskowym wreszcie zbudziło się sumienie czy też rozsądek i po 126 dniach bezprawia gen. Malczewski wyszedł na wolność. Ale te 126 dni pozostaną na zawsze czarnym piętnem na sumieniu tych, którzy gen. Malczewskiego wtrącili za więzienne kraty.

## Kontakt ludności z władzami

### Ułatwienia przy składaniu podań i wyrażaniu życzeń ustnych przez ludność.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało poza szeregiem zarządzeń wcześniejszych, które w tym samym zmiernym kierunku, — okólnik do województw i komisarza rządu w Warszawie, polecający jako zasadę racjonalnej administracji, najdalej idące udostępnienie i ułatwienie kontaktu ludności z władzami administracyjnymi. W tym celu ministerstwo zarządza, aby wszelkie wnioski, prośby i oznajmienia, które ludność ustnie składa władzom administracyjnym, bez żadnych przeszkód były przyjmowane do protokołu, — o ile naturalnie rozdzaj sprawy, względnie jej istota na to zezwala.

Szczególny nacisk ministerstwo kładzie na niedopuszczalność dość rozpowszechnionej praktyki żądania od każdego petenta w każdej sprawie pisemnego podania. Praktyka ta sprzeczna z obowiązującymi przepisami doprowadziła do tego, że ludność bardzo często nie wie o możliwości złożenia podania ustnie do protokołu. Zwłaszcza w stosunku do ludności niezamożnej i mało uświadomionej stosować zaleca okólnik jaknajwiększą życzliwość.

O ile choozi dalej o podania, które powinny być wnoszone na piśmie, to praktyka wykazuje, że podania te są redagowane zazwyczaj nieodpowiednio, już to przez samych interesantów, zazwyczaj nieobeznanych z obowiązującymi przepisami prawnymi nie umiejących wyrazić w sposób jasny i zrozumiały swoich życzeń, już też przez różnych doradców, którzy dla osiągnięcia wyższej zapłaty formułują podania rozwlekłe, a zatem w sposób, który władzy mającej je załatwić zabiera niepotrzebnie wiele czasu i zainteresowanych obywateli naraża na zbędne wydatki. Dla uchylecia tego stanu w granicach możliwości, a tem samem ułatwienia obywatelom osiągnięcia zamierzonego celu, jak również odciążenia władz administracyjnych od znużającego zajmowania się podaniami o nie należycie sformułowanych wnioskach, winny województwa jaknajprędzej przystąpić do opracowania formularzy podań w sprawach typowych, któreby umożliwiały interesantom, drogą prostego wypełnienia rubryk indywidualizujących sprawę, przedstawienie władzy swych życzeń w sposób jasny, prosty i zupełny.

# Dlaczego poniewieracie mundur generała polskiego!

W krajach cywilizowanych tak się nie więzi nawet niższych oficerów

List gen. broni T. Rozwadowskiego, dotychczas więzionego w twierdzy wileńskiej, do obrońcy prawnego adw. Dwernickiego.

Szanowny Panie Mecenasie!

Czekałem cierpliwie dalszych 14 dni stosownie do światłej rady Pana Marszałka, tak że obecnie dobiega już pojutrze czwarty miesiąc naszego tak niesprawiedliwego i wysoce krzywdzącego więzienia. Pozostawieniem więc było chyba dosyć czasu wyskim organom sądowym, aby móc uzupełnić jaknajskrupulatniej przeprowadzone już przedtem rozmaite śledztwo w naszych sprawach, i umożliwić już dawno wygotowanie ostatecznego oskarżenia. Z drugiej zaś strony dało to nasze więzienie zupełnie wolną rękę zakonspirowanej kliki z posłem Miedzińskim i oszczercą Stpiczyńskim na czele, do wyszukiwania coraz dalszych plotek, potwarzy i oszczerczych zarzutów, ułatwiając naszym aresztem bezkarne rozpowszechnianie tych niecnych lajdactw.

Jednak już mam obecnie dosyć tej zabawy w jakąś potworną ciuciubabkę i postanowiłem przejść już teraz do sprecyzowania faktycznej sytuacji. Zmusza mnie do tego również i przebieg ostatniego przesłuchania, właśnie zaraz po bytności Pana Mecenasia odbytego, gdyż nie można się zgodzić na wyciąganie znów teraz i to całkiem jednostronnie, smutnych spraw majowego roku, aby uknuć z nich jakieś oskarżenia przeciwko nam, broniącym wówczas majestatu Prezydenta Rzeczypospolitej i praworządności, a to właśnie przez tychże rekoszan, którzy winienby pan Prokurator Generalny w pierwszym rzędzie się gruntownie zaopiekować. Przytem nie myślę też wcale zgadzać się bez protestu na tak widoczne naciąganie sprawy Oyena oraz paru innych finansowych zobowiązań Zrzeszenia, zupełnie przeciwne istocie prawa wekslowego, tylko w celu aby mnie koniecznie osobiście pogrążyć. W końcu na tu niekompetencja Sądu Wojskowego oraz panów sędziów wojskowych występuje w tem tak jaskrawo, że nie można pozostawiać tych spraw w rękach do nich tak dalece nieprzygotowanych.

W końcu powiedzieć trzeba otwarcie, że całe to więzienie nas jest poprostu skandal publicznym. Pan Marszałek Piłsudski oświadczył że tylko względy sądowe mają tu być miarodajne, a właściwy dowódca gen. Konarzewski utrzymuje nasz areszt ze względów „wojskowych” (czytaj: politycznych) nawet i w tej już zakończonyj sprawie gen. Małczewskiego, Sąd Wojskowy zaś, bojący się najwidoczniej jakichś wpływów, czy cichych „rozkazów”, nie korzysta ze swej ustawowej niezależności, a ulegając życzeniom zakonspirowanej kliki, trzyma nas nadal pod kluczem, podkopując wszelką powagę szarży jeneralskiej i wysokiego urzędu.

Pod ścisłymi rosyjskimi celach więziennych na Dzikiej, pełnych zaduchów i robactwa, jesteśmy tu fizycznie lepiej umieszczeni, ale

pod strażą podoficerów i prostych żołnierzy, na widoku i w pobliżu istotnych przestępstw kryminalnych. Tak nie zamyka się ze względów na dyscyplinę w krajach cywilizowanych nawet niższych oficerów, a cóż dopiero starszych zasłużonych jenerałów, właściwie tylko za dotrzymanie przysięgi i uczciwe choć bolesne wykonanie żołnierskiego obowiązku. Prócz Sowdepji nigdzie nie zamykano wogóle jenerałów do więzienia, interesując ich najwyżej czasowo we własnym mieszkaniu, nie dopuszczano się nigdy też rozmyślnie zniesławiającego, chyba tylko niską zemstą dyktowanego poniewierania, na jakie nas wystawiono.

Nie mogę wierzyć aby p. Marszałek Piłsudski był o tem należycie informowany i raczej przypuszczam, że dzieje się to dzięki zabiegom kliki oszczerców a wbrew sumieniu właściwego Dowódcy oraz samego Sądu Wojskowego.

Szanowny Mecenas zechce więc wyszukać odpowiednio me ponowne zażalenie celem ostatecznego zlikwidowania tego naszego więzienia, uciążliwego mundurowi jeneralskiemu noszonego też przez obecnych dowódców armji polskiej.

W prawdziwem poważaniu oddany,  
Tadeusz Rozwadowski.  
Wilno, Antokol 18, IX 1926.

## „Zwolnijcie nas z niezasłużonego a rozmyślnie przedłużanego aresztu”

List gen. broni Tad. Rozwadowskiego do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie

Gen. Tadeusz Rozwadowski, uwięziony po wypadkach majowych i do dziś dnia zamknięty w więzieniu na Antokolu w Wilnie wystosował w tych dniach do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie obszernie pismo, zaczynające się od słów:

„Przed 14 dniami wniosłem na ręce majora Zielińskiego jako sędziego śledczego, trzecie już z rzędu zażalenie na mój nieuzasadniony dziś już niczem areszt śledczy, lecz jak dotychczas ponownie bez dodatniego rezultatu. I przyznam się, że nie spodziewałem się go wcale, bo, siedząc już cztery miesiące najniesłuszniej w świecie za kratami na Antokolu, przekonywam się coraz dobitniej, że nie chodzi tu wcale o wymiar istotnej sprawiedliwości, lecz tylko i jedynie o to, aby tem niby to koniecznym dalszym więzieniem uzasadnić jakoś ową nikczemną broszurę oszczercy Stpiczyńskiego, zdyskredytować nas bezkarne w opinji publicznej jako owych wielkich zbrodniarzy, a zarazem przez to dalsze więzienie zrujnować mnie doszczętnie także pod względem materialnym.

Cała ta rozmyślnie i celowo wyolbrzymiona potwornie sprawa mych rzekomych służbowych nadużyć, sfabrykowana podstępnie dla celów czysto politycznych pod opieką posła Bogusława Miedzińskiego przez usłużnych i zakonspirowanych członków Korpusu Kontrolerów, a potwierdzona lekkomyślnie, choć podobno „z rozkazu”, w końcowym protokole dochodzeń administracyjnych przez wprowadzonego w błąd poczciewego ge-

nerała Pogorzelskiego, została przez te cztery miesiące chyba już dostatecznie zbadana, aby okazać całą niczość tej złośliwej nikczemnej intrjgi. Tymczasem dozwolono jednak wyzyskiwać wszystkie te oszczercstwa przeciwko mnie jako niemogącemu się bronić z więzienia i to dostarczając wbrew wszelkiej etyce, od samego początku, służbowych informacji z aktów śledczych, które udostępniono nawet pewnemu odłamowi zakonspirowanej prasy”.

Następnie generał Rozwadowski stwierdza, że jeśli do tej chwili władze sądowe, po mimo bardzo usilnie prowadzonego śledztwa nie potrafiły sformułować aktu oskarżenia, to jest to najlepszym dowodem braku podstawy do stawianych mu zarzutów. Wreszcie żąda generał wyłączenia z pod kompetencji sądu wojskowego sprawy Zrzeszenia Pracy i przekazania jej najbardziej tu kompetentnemu Sądowi Handlowemu, przyspieszenia sprawy i uwolnienia z więzienia.

Gen. Rozwadowski kończy swe pismo słowami:

„Zemsta wywierana tak widocznie przez przetrzymywanie dalsze za kratkami nas starszych i zasłużonych jenerałów jedynie z powodu uczciwie i należycie wypełnionego żołnierskiego obowiązku, nie licuje ani z wysokim stanowiskiem p. Marszałka, ani z godnością właściwego Dowódcy, ani też z powagą Sądu Wojskowego, zaś szkodzi szczególnie interesom Armji oraz całej Rzeczypospolitej”.

## Prasa mówi.

## Głosy Prasy Polskiej.

## Za dużo wydajemy

Zrównowazenie naszego budżetu wciąż leży tylko w sferze naszych nieuiszczonych pragnień. Wydatki są niewspółmierne z dochodami. Poznańska „GAZETA POWSZECHNA” pisze:

Juz w roku ubiegłym za czasów tak zw. rządu koalicyjnego, kiedy ministrem skarbu był p. Zdziechowski, sfery rządowe i sejmowe doszły do przekonania, że budżet nasz całoroczny może w wydatkach wynosić najwyżej jeden miliard 600 milionów, czyli na kwartał 400 milionów. Tymczasem budżet, uchwalony na trzeci kwartał rb., wynosił już przeszło 460 milionów, co rocznie dawałoby sumę blisko jednego miljarda 500 milionów. Ale budżet ten przekroczone o przeszło 16 i pół miliona złotych, tak, że wydatki roczne według trzeciego kwartału dochodziłyby do blisko dwóch miliardów złotych rocznie. Przed rokiem w Rządzie i w Sejmie stwierdzono, że całoroczny nasz budżet w wydatkach wynosić może najwyżej miliard 600 milionów złotych. Tymczasem podług trzeciego kwartału wynosić będzie około 2 miljardy. Prawdo podobnie kwotę tę jeszcze przekroczy, jeżeli uprzytomnimy sobie ten fakt, że skoro rząd nie mógł wystarczyć z uchwalonymi mu funduszami w trzecim kwartale, to też przypuszczalnie nie wystarczy z temi, które mają mu być uchwalone na czwarty kwartał.

Ta gospodarka rządu obecnego jest w naj wyższym stopniu niepokojąca, a nawet zagrażająca. Tem więcej jest niepokojąca, że rząd w swem przedłożeniu wcale nie tłumaczy, w jaki sposób zamierza pokryć zwiększone wydatki. Dochodzą znów wiadomości o zwiększeniu podatków, które mają zapłacić pomiędzy innymi powiększony stan koni — no i zwiększone pobory p. Piłsudskiemu i jemu rałom. Nałożenie większych podatków byłoby ogromnie ciężkim błędem. Nie można przeceniać sił podatkowych społeczeństwa, które już dziś formalnie ugina się pod ich brzemieniem.

## Zaslugi faszyzmu

Włoski faszyzm wciąż ma w Europie bardzo licznych zwolenników. Nic dziwnego bo przecież rezultaty jakie osiągnął Mussolini są godne zazdrości.

„GŁOS LUBELSKI” pisze:

Faszyzm jest niczem innym jak systemem,

stawiającym interes narodu ponad wszystkie inne interesy poszczególne i wymagającym od jednostki bezwzględnej i karnej służby dla dobra narodu, służby, polegającej na codziennej żmudnej, lecz zdyscyplinowanej pracy.

Faszyzm, dzięki geniuszowi Mussoliniego, osiągnął wyniki zdumiewające. I nle dziwnego, że w powojennej i zrujnowanej Europie, wszystkie niemal narody, skolatanie kłopotami, poddane przez propagandę komunistyczną i opłanowane jeszcze przez szkodliwy indywidualizm, zwracają się w kierunku Włoch, szukając tam wzorów i wskazówek. Nie we wszystkich krajach dadzą się zastosować poszczególne metody faszyzmu, lecz zasadnicza myśl narodowa, wyrażająca się w systemie Mussoliniego, może się stać własnością każdego narodu, wychowanego na podłożu cywilizacji rzymskiej i katolickiej. I naszym zdaniem, tylko triumf tej idei nad wywrotkami i indywidualistycznymi teorjami może wyprowadzić naród z trzęsawiska anarchii na bity gościńiec, wiodący państwo do szczęścia i potęgi.

Myśl narodowa najsilniejsza i najpotężniejsza zastosowanie znalazła we Włoszech pod kierownictwem Mussoliniego. I dlatego Mussolini jest nie tylko premierem Włoch, lecz siłą swego geniuszu stał się uosobieniem odrodzającego prądu, idącego przez wszystkie niemal narody Europy, by je uzdrowić i ocalić. Mussolini uratował Włochy a z nimi całą cywilizację przed komunizmem. I dziś nadal stoi na posterunku czuwając nad losem nie tylko swej ojczyzny, ale nad podstawowymi zasadami życia, będącymi własnością wszystkich cywilizowanych narodów. Godząc w Mussoliniego, wysłannik konspiracji anarchistycznej, chciał podciąć symbol ideologii narodowej przekraczającej granice Włoch, a walczącej na różnych odcinkach Europy z rozkładem idącym od jacejek komunistycznych oraz 16z masonskich.

## Byt urzędników

Bardzo trudne jest rozwiązanie kwestji poprawy bytu urzędników którym się słusznie należy podwyżka, a jednak niema skąd na nią wziąć pieniędzy.

„RZECZPOSPOLITA” pisze:

Nie można się dziwić, że urzędnicy tłumnie domagają się poprawy bytu. Położenie materialne sfery urzędniczej w kraju jest istotnie bardzo ciężkie. Pozatem nie należy zapominać, że przez podwyższenie płac tylko pewnej kategorii pracowników państwowych i stwo-

wienie w ten sposób niejako klasy uprzywilejowanej, wytworzyła się jaskrawa nierównowaga pomiędzy pensjami wojskowymi a cywilnymi. Powstał nawet pewnego rodzaju podział na pracowników więcej i mniej uprzywilejowanych, chociaż wszyscy jednakowo, każdy w swoim zakresie, służą dla Państwa i obywateli.

W zasadzie nie można nie mieć przeciwnego podwyższeniu pensji oficerom. Dotychczasowe bowiem ich położenie podwyższenia tego wymagało. Ale skoro już podnosi się płac wojskowym, trudno traktować po macoszemu słuszne zresztą pretensje innych pracowników państwowych, znajdujących się rzeczywiście w opłakanych warunkach materialnych.

Rząd jednak „sanacji moralnej” niezbyt łaskawym okiem patrzy na te wszystkie domagania poprawy bytu. Gospodarką swoją położenia gospodarczego w kraju bynajmniej nie poprawił, chociaż miał po temu wyjątkowo pomyślne konjunktury. Skąd zatem może wziąć dzisiaj na poprawę płac urzędniczych? Chyba że znowu przez kwartał IV rozedmie budżet, ażeby w następstwie przedłożyć Sejmowi do uchwalenia nowe kolosalne sumy uzupełniające.

## „Deutschland, Deutschland ueber alles“.

SPIEWALI RADNI W POLSKIM MIEŚCIE STAROGARDZIE.

Przed sądem powiatowym w Starogardzie staje dwóch kupców i radnych miejskich Wiśniewski i Kochański, którzy w czasie bankietu śpiewali niemiec. pieśń „Deutschland, Deutschland, über alles“. Obaj obwinieni tłumaczyli się tem, że byli w stanie podchmielonym.

Prokurator wniósł o odroczenie terminu celem przedstawienia nowych świadków, którzy stwierdzą antypaństwowe przekonania Wiśniewskiego. Przed wojną ustawił on na swym budynku orla pruskiego i orla tego po wkroczeniu Polski nie usunął, a jedynie odwrócił tyłem.

—o—

ASPER.

## W dżungli partyjnej.

ZATARG O PODZIAŁ KRWAWEGO ŁUPU.  
VIII.

Antoni Sukiennik, według zeznań, złożonych władzom rosyjskim, urodził się w roku 1886 we wsi Trzepriry w powiecie częstochowskim, był synem zamożnego chłopca. W roku 1905—tym wyjechał do Częstochowy do starszego brata Ludwika, w celu przygotowania się do egzaminu z 4—ch klas gimnazjalnych. Przygotowywał go emerytowany pułkownik Eschenbach. Nie ukończywszy tych „studjów”, Sukiennik zamieszkał u swego stryja Teodora, który miał karczmę we wsi Blachowni, pod Częstochową. Tutaj nawiązał stosunki z robotnikami i inteligentami, członkami partji P. P. S., którzy namówili go do wstąpienia do partji (w r. 1906). Przez trzy miesiące Ant. Sukiennik był pod obserwacją swych towarzyszy partyjnych, następnie powierzono mu funkcję „technika” i zajmował się kolportażem „bibuły partyjnej”, kontrabandą druków, broni, maszyn drukarskich. Po rozłamie w partji P. P. S., Sukiennik wszedł do szeregow „frakcji rewolucyjnej”, gdzie zaliczono go do „szóstki” w Krakowie, której instruktorem był „Kacper” (Kwapiński).

Latem 1907—go roku A. Sukiennik otrzymał swój „chrzest bojowy” — zamordował nadzorcę pieców hutniczych w Rakowie Drejera. Po zabój-

stwie tym, wraz z Edmundem Tarantowiczem („Albin”) wyjechał do Sosnowca, gdzie pełnił obowiązki pomocnika instruktora na okręg dąbrowski. Instruktorem był Tarantowicz. W grudniu 1907 Sukiennik wyjechał do Krakowa i wstąpił tam do instruktorskiej szkoły bojowców, w marcu 1908—go roku zachorował i wyjechał do majątku prof. uniwersytetu Jagiellońskiego Bujwida, gdzie przebył do czerwca. W lipcu wyjechał do Lwowa, gdzie ukończył swe wykształcenie bojowca—instruktora i wstąpił do „Związku walki czynnej”, który miał na celu przygotowanie powstania zbrojnego w h. Kongresówce. W tym czasie aresztowany był E. Tarantowicz, który „zasypał” wielu członków organizacji bojowej P. P. S. a w tej liczbie — A. Sukiennika. Dlatego A. Sukiennik przez czas dłuższy pozostał we Lwowie i dopiero 1—go maja 1909 roku powrócił do Częstochowy jako instruktor dwóch okręgów: częstochowskiego i dąbrowskiego.

Zajął się tutaj formowaniem „szóstek” a następnie akcją czynną. Brał udział w kilkunastu napadach na sklepy monopolowe, urzędy gminne, w „amachach na policjantów, urzędników i na podejrzanych o zdradę i szpiegostwo. W związku ze swymi funkcjami, A. Sukiennik często jeździł do Krakowa i był w stosunkach bezpośrednich z członkami Komitetu Centralnego P. P. S.

„Przeglądając się działalności „Centralnego Komitetu Robotniczego”, który stał na czele partji — reznawał Sukiennik — doszedł on do przekonania, że stosunek inteligentów, kierowników do pro-

stego ludu roboczego jest oburzający i że główni macherzy partyjni dopuszczają się nieustannych nadużyć w wydatkowaniu sum partyjnych, które oddawane były do ich dyspozycji.

„Pieniądze, które uzyskiwano w napadach zbrojnych (eksprowiacjach) inteligencji partyjni przywłaszczali sobie nie dbając wcale o los robotników i nie starając się ulżyć dolę tych, którzy byli aresztowani. Natomiast gdy chodziło o inteligentów, nie żałowano ogromnych sum, byle wydo być go z więzienia.

Cdy np. ograbiono pociąg na stacji Bezdany, gdy lupem partji stało się około 300,000 rubli, wszyscy członkowie Centralnego Komitetu P. P. S. nagle zachorowali i rozjechali się „dla poratowania zdrowia po zagranicznych miejscowościach kuracyjnych, pozostawiając na potrzeby partji wszystkiego 38 tysięcy rubli.

„Pod wrażeniem tego, co widział — jak reznawał dalej Sukiennik — oraz lektury dzieł historycznych i ekonomicznych w światopoglądzie jego zaszedł zwrot zasadniczy.

Doszedł on do przekonania, że wszelka walka polityczna dla klasy robotniczej, jest bezużyteczna i prowadzi ją tylko do zubożenia, gdyż pod prosty jest zawsze tylko narzędziem w ręku inteligentów partyjnych, którzy pobudzają go do zbrodni a korzyści ciągną wyłącznie sami.

Na tym gruncie pomiędzy Sukiennikiem a członkami C. K., który składał się z inteligentów zaczęły się scysje.

—o—

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Pieszko z Chicago do Nowego Jorku

### Rekord głodomora Johnsona

Był taki okres czasu, że dzienniki niemal codziennie donosiły o nowym rekordzie wytrzymałości tancerzy lub tancerek, którym udało się tańczyć bez przerwy po kilkadziesiąt godzin. Manja ta stopniowo zaczęła ustępować miejsca innej manji rekordów, miało być: powstrzymywanie się od jedzenia przez krótszy lub dłuższy okres czasu. Wytworzył się cały legion zawodowych głodomorów, o których wieści rozchodziły się w prasie całego świata. Ta manja jeszcze nie wygasła, jak świadczy o tym wypadek, który zaszedł obecnie w Ameryce.

P. Johnson założył się, iż pieszko pójdzie z Chicago do Nowego Jorku nic nie jedząc... Zawsze to jest pewna odmiana manji, albowiem dotychczasowi głodomorzy nie jedli wprawdzie, ale też nie wykonywali żadnych ruchów, zaoszczędzali sobie wszelkich wysiłków, siedząc w zamkniętych klatkach szklanych. Ale p. Johnson nie byłby amery-

kanincem, gdyby nie wymyślił w tej dziedzinie coś nowego, prawdziwie coś rekordowego. Postanowił i — poszedł, ale celu zamierzonego nie osiągnął. Już po 20—tu dniach głodowej wędrówki pieszej musiał zrezygnować z dalszego marszu, posilić się i wsiąść do pociągu, którym zajeżdżał ostatecznie do Nowego Jorku.

W czasie swej pieszej wędrówki lyał

on dziennie zaledwie kilka kropel wody to też 20—go dnia podróży spadł na wadze o 37 funtów i obecnie nie jest w stanie nic robić.

Na szczęście Ameryka lubi wszelkiego rodzaju rekordy, a ponadto posiada ludzi bogatych, którzy takie ekscentryczne wysiłki popierają. To też bogaty amerykański Bernard Mac Fadden, profesor kultury fizycznej bardzo znany w swoim kraju, przesłał wędrującemu głodomorowi 600 dolarów zasiłku, w dowód — jak pisał — sympatii i dla umożliwienia mu dłuższego wypoczynku celem odzyskania straconych sił.

## Małpa pochodzi od człowieka

### Obalenie teorii Darwina przez uczonego niemieckiego

Antropologowie sprzeczzają się dotąd, czy człowiek pochodzi od małpy, czy nie. Godzą się jednak wszyscy na jedno, iż człowiek pokazał się na ziemi w okresie najpóźniejszym i jest najmłodszym tworem między ssakami.

Natomiast niemiecki uczonego prof. Westenhoefer — jak o tem doniosły depesze — stworzył teorię, że człowiek żył na ziemi przed wszystkimi stworzeniami i cała fauna jest jego zwyrodniałym płodem.

Człowiek nie pochodzi zatem od małpy, lecz małpa od człowieka.

Prof. Westenhoefer opiera swe twierdzenie na tem zjawisku, iż w przyrodzie częściej spotykamy objawy zwyrodnienia, niż uszlachetnienia. Ludzie i zwierzęta stale się degenerują.

Hodowla szlachetnych ras zwierzęcych rozwija wprawdzie pewne właściwości, ale równocześnie zabija inne. Stare rasy ludzkie wydają na świat idiotów i fizycznych degeneratów, wedle darwinowskiej zaś teorii powinny rodzic lepszych i odporniejszych ludzi.

A zatem pewne rasy rodu człowieczego tak się zdegenerowały, iż powstały z nich małpy, ze zwyrodniałych zaś małp inne kręgowce, później ryby, ptaki owady, a wreszcie i jednokomórkowe stworzenia. Człowiek jest przeto ojcem wszystkich żyjących istot na ziemi, on je stworzył, a przyroda je przekształcała.

Rozumowanie niemieckiego profesora opiera się na licznych dowodach z dziedziny anatomii porównawczej i nie pozbawione jest logiki.

Teoria prof. Westenhoefera spotkała się z namiętną opozycją zwolenników Darwina, zyskała jednak uznanie wśród niektórych poważnych uczonych.

Wystano więc spiesznie oddział wojska celem przeszkodzenia temu obrzędowi religijnemu.

Wojsko angielskie przybyło w chwili, gdy nieszczęśliwa kobieta znajdowała się na stosie. Miała związane ręce i nogi. Wygląd jej wskazywał, iż nieszczęśliwą ofiarą zabobonów religijnych odurzono narkotykiem, aby „nie czuła bólu”.

Wokół stosu zebrał się ogromny tłum, a tancerki wykonywały żałobny taniec wśród tonów smutnej muzyki.

Na widok wojska pobożni Hindusi przybrali wojowniczą postawę.

Komenderujący oficer zawezwał najstarszych uczestników barbarzyńskiego obrzędu i zapowiedział im, iż jeśli natychmiast kobieta nie będzie zwolniona z pęt, rozpocznie ogień karabinowy.

Groźba oficera poskutkowała. Na pół amdyła wdowę wydano oficerowi, z żądaniem, aby ją zawsze już u siebie zatrzymał, albowiem kobieta, która nie poszła w zaślubiny za swym małżonkiem jest nieczysta i nie może żyć pod jednym dachem z prawowiernymi Hindusami.

## Badacz tajemnic Afryki, który nie opuścił granic państwa

### Historja „naukowego” oszusta

W jednym z miasteczek niemieckich Eisenach zjawił się w lipcu tego roku egzotyczny gość. Był nim smagły dwudziestoletni młodzieniec, który w pierwszym hotelu, gdzie zamieszkał, podał się za podróżnika, badającego tajemnice Afryki. Młodzieniec opowiadał pięknie o cudach Arabji, Egiptu i Sudanu, znał świetnie zoologję i biologję, zapewniał, że ukończył uniwersytet w Cambridge i wreszcie wyznał, że jest synem Niemki i sultana Enver Paszy. Wkrótce stał się bożyszczem miasta: wygłaszał odczyty, zasypywał pisma niemieckie „naukowymi” feljetonami; wchodził w obecność zachwyconych tłumów do klatki z tygrysem w ogrodzie zoologicznym...

Ale fortuna kołem się toczy! Pewnego razu

w zapale krasomówczym młody mahometanin opowiedział szczegółowo o polowaniu na niedźwiedzie w którym brał udział... w Afryce. Policja zwróciła więc uwagę na „słynnego podróżnika” i oto, co się okazało „Syn Sultana” urodził się w tymże samem Eisenach, z rodziców Niemców; „doktor uniwersytetu w Cambridge”, ograniczył swe wykształcenie do szkółki ludowej, a „słynny podróżnik” nie wyjeżdżał nigdy poza granice Niemiec! Odczyty swe i artykuły przepisywał poprostu z książek i czasopism, a nawet smagłą cerę twarzy zawdzięczał znanemu s odkowi kosmetycznemu. Jedynym prawdziwym jego talentem był talent do kłamstwa, który jednak mocno osłabł od chwili, gdy policja zajęła się jego osobą.

## Pierwszy w Turcji proces o jednożeństwo.

### Zakochany w innej kobiecie Turek morduje żonę, by połączyć się z tamtą

Po raz pierwszy w dziejach sądownictwa tureckiego zdarzył się proces, który wywołał żywe komentarze na temat „niemoralności jednożeństwa”.

Zdarzyło się to w Konstantynopolu.

Chiewad Bej, dyrektor towarzystwa ckrętowego, chciał się pozbyć żony, Hadszer Hanum, ponieważ zakochał się w innej kobiecie, a nowożytny kodeks małżeński zabrania mu posiadania dwu żon.

Hadszer Hanum była wierną i potulną osobą — nie dawała więc powodów do skargi rozwodowej. Chiewad bej uknuł tedy czarną intrygę.

Zaprzyjaźnił się z pewnym młodym urzędnikiem nazwiskiem Hairi, wprowadził go do swego domu i zapoznał z żoną.

Hadszer Hanum protestowała przeciw tej znajomości, lecz małżonek polubił młodzieńca i przy-

macował go codziennie u siebie.

Pewnego wieczora, gdy wszyscy troje siedzieli przy kolacji, podlanej gęsto, wbrew prawom, Alleha winem, odezwał się dzwonek telefonu.

Chiewad bej ujął słuchawkę i po chwili oświadczył, że musi się oddalić w pewnej ważnej sprawie na godzinę, prosi więc swego przyjaciela, by pozostał i bawił przez ten czas jego żonę. Gdy wrócił po upływie kilkunastu minut, zastał podobno Hairiego w uściskach swej małżonki. Niewierności nie mógł przeboleć, przebił więc żonę sztylsetem, a młodego swego przyjaciela ciężko ranił.

Sędziowie tureccy obstają przy tem, iż Chiewad bej ułożył plan zamordowania swej żony i umyślnie wprowadził w dom Hairiego, by wytworzyć pozór zdrady.

## Palenie wdów na stosie.

### Straszliwy obrzęd hinduski

Władze angielskie zwalczają energicznie barbarzyński zwyczaj, zakorzeniony od tysięcy lat w Indjach, który nakazuje palenie wdów.

Ludność ortodoksyjna tichaczem wypełnia stałe przykazanie religijne i trzeba przyznać, iż

wdowy giną na stosach po bohatersku.

W ostatnich dniach władze angielskie w Somnaju dowiedziały się, iż w pobliżu miasta ma być spalona 24—letnia kobieta, wdowa po pewnym niedawno zmarłym radży.

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Czwartek, 23 września — Tekli, p. m.

### TEATRY

Teatr Miejski. Przedstawienie zawieszono

Teatr Popularny „Czerwona maska”.

### WIDOWISKA

Casino „Bracia Schellenberg”.

Luna „Czarny Orzeł”.

Reduta „10 przykazań o miłości”.

Grand Kino „Ten, któremu się żadna nie oprze”.

Odeon „Piekielna jazda”.

Czary „Król uwodziciel”.

Apollo „Na szlaku pocztowym”.

Nowości „Miłość czy tron”.

Resursa „Złodziej w Raju”.

Corso „Bestje z rajskiej wyspy”.

Dom Ludowy „Czu-Czin-czau”.

Miejski Kinem. Ośw. „Nand grobem Niezn. Żołnierza”.

## Wiadomości bieżące

### Redukcja w Skarbowości

Jak już donosiliśmy w swoim czasie redukcji w Skarbowości mieli ulec pracownicy nieetatowi oraz urzędnicy nie odpowiadający pewnym paragrafom pragmatyki służbowej jak również i mężatki, mężowie których zatrudnieni są w instytucjach bądź to państwowych, bądź też prywatnych. Obecnie jak się dowiadujemy zredukowani już zostali na tej zasadzie nieetatowi pracownicy, jak również i mężatki.

Tej samej redukcji ulegli już pracownicy Urzędu Wojewódzkiego.

Pozostałym zaś pracownikom nie odpowiadaającym pewnym paragrafom pragmatyki służbowej wymówione zostały posady z dniem 1 października. (U)

### Małoletni a Kasa Chorych

Jak się dowiadujemy, do Kasy Chorych należy zapisywać wszelkich gońców i terminatorów, nawet wtedy, gdy nie mają jeszcze skończonych lat 17-tu. Dotychczas bowiem małoletni z obowiązku ubezpieczenia się w Kasie Chorych byli zwolnieni. V.

### Należności w państwowych banknotach

Jak się dowiadujemy, Kasy skarbowe otrzyły polecenie, aby wszelkie wypłaty należności państwowych dokonywane były w biletach bankowych, a tylko na wyraźne żądanie odbiorców w biletach zdawkowych i w bilonie. Rozporządzenie to wywołane zostało zmienionymi warunkami obrotu pieniężnego. (V)

### Kto ma skróconą służbę wojskową

Miejscowe władze wojskowe komunikują nam, że szeregowi, którzy poborowym komisjom przedstawiają zaświadczenia oficerów przyzwożenia wojskowego, że conajmniej przez dwa lata bezpośrednio przed powołaniem brali udział w ćwiczeniach hufców szkolnych, lub innych organizacjach przysposobienia wojskowego otrzymują skrócenie służby do 12 miesięcy. (o)

### Zmiany jazdy pociągów

Z dniem 1 października nastąpi zmiana w rozkładzie jazdy niektórych pociągów jadących z dworca kaliskiego.

Pociąg nr. 520 odjazd z dworca kaliskiego o godz. 19,40 (zamiast 19,45) do Łowicza. Pociąg nr. 538-1311 odjazd z tegoż dworca o godz. 23,43 (zamiast 23,58) do Kutna i Poznania. Pociąg nr. 534-1313 odjazd z tegoż dworca o godz. 9,00 (zamiast 9,05) do Kutna i Poznania. Pociąg nr. 536-1513 odjazd 20,14 (zamiast 20,25) do Płocka Radziwia. (bip)

# Mieszkania robotnicze i warsztaty rzemieślnicze

## W świetle nowej ustawy o podatku od lokali

Łódź, dn. 22 września.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw (Nr. 94 r. 1926) została ogłoszona nowa Ustawa z dnia 2.VIII—1926 r. o podatku od lokali. Ustawa ta stanowi poważny krok naprzód w ujednostajnieniu systemu podatkowego. Szczególniej ważną jest w nowej ustawie niwelacja i sprowadzenie do wspólnego mianownika ulg i stawek podatkowych, które tak znacznie różniły wymiar dwóch napozór identycznych, a w rzeczywistości różnorodnych podatków od lokali, t. j. podatku komunalnego i podatku państwowego. Różnice te powodowały dwójność wymiaru, która jednak była konieczną ze względu na szersze stosowanie ulg podatkowych przez władze komunalne do podatku komunalnego i na odwrót niedopuszczenie tych ulg przez władze państwowe do podatku państwowego. Ciekawą te dy staje się rzecz, jak przeprowadzoną została unifikacja tych dwu podatków w nowej ustawie i czy interesy słabszych gospodarzo grup społecznych jak robotnicy i rzemieślnicy, przy tej unifikacji zostały zabezpieczone. Nowa bowiem ustawa nie dopuszcza żadnych ulg podatkowych dla mieszkań robotniczych i warsztatów rzemieślniczych (zarząd miasta zwalniał od podatku lokale do 150 rb), a zwalnia natomiast zupełnie od tego podatku lokale fabryczne, które dotychczas temu obowiązki podlegały. Nie dopuszcza również nowa ustawa żadnych zniżek podatkowych dla lokali mniejszych, obciążając każdy lokal prywatny, za wyjątkiem budynków fabrycznych, podatkiem w wysokości 8% czynszu przedwojennego, niezależnie od wysokości komornego, gdy tymczasem zarząd miasta ulgi te

stosował, tj. poza zwolnieniem wszystkich lokali mieszkalnych; czynsz dzierżawny których z roku 1914 nie przekraczał 150 rb, pobierał w roku b. według starych przepisów:

czynszu przedwojennego od lokali czynsz przed woj., których wynosił rb. 150 do rb. 300 1%; od 300 do 800 rb. 2%; od 801 do 1200 3%; pow. 1201 5%.

Również lokale związkowe, lokale towarzystw spożywczych itp. w myśl nowej ustawy nie są wolne od podatku. Niemalże wątpliwości nasuwa zwolnienie od podatku lokali szkolnych, stanowiących własność osób fizycznych, albowiem jest kwestią sporną, czy pod pojęciem terminu „instytucje oświatowe” jako wolne od podatku, można zaliczyć szkoły, utrzymywane w celach zysku przez osoby prywatne. Nowa ustawa o podatku od lokali weszła w życie z dniem 17.IX—1926 i obowiązuje od dnia 1.VIII—1926. Rozporządzenie wykonawcze, które niebawem winno się ukazać, unormuje stosowanie w praktyce jej poszczególnych postanowień. Jest tedy rzecz, konieczną, by te grupy płatników, których ta nowa ustawa pozbawia szeregu ulg, a w szczególności zrzeszenia robotnicze i organizacje rzemieślnicze, nie zwlekając, wystąpiły ze swymi dezyderatami do Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zarząd gminy bowiem, jako organ wymiarowy podatku od lokali nie mając w nowej ustawie oparcia prawnego, nie władny będzie nadal stosować ulg, z których do tychczas mieszkania robotnicze i warsztaty rzemieślnicze korzystały.

(—) I. KULAMOWICZ.

# Roboty kanalizacyjne nie mogą być przerwane

## Powiedział prem. Bartel do delegacji łódzkiego Magistratu

We wtorek, dnia 21-go bm. bawiła w Warszawie delegacja Magistratu m. Łodzi w sprawie wyjednania u władz centralnych przyznania miastu na cele budowy kanalizacji całkowitych wpływów z podatku nieruchomości.

W skład delegacji wchodził pp. prezydent miasta M. Cynarski, wiceprezydenci: Wojewódzki i Groszkowski i radny Stypułkowski.

Delegacja złożyła w Ministerstwie Skarbu obszerny memoriał, który przedstawia pokrótce historię i przebieg akcji budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi, zajmując się głównie stroną finansową przedsiębiorstwa.

W rezultacie memoriał, zwraca się o przekazanie podatku od nieruchomości do dyspozycji zarządu m. Łodzi na cele budowy kanalizacji.

Dyrektor Dubieński, uznając, iż sprawa budowy kanalizacji w Łodzi zasługuje na pewne poparcie ze strony rządu, przyrzekł tegoż jeszcze dnia

przedstawić sprawę Ministrowi Klarnerowi, poczem delegacja udała się na południe do Prezesa Rady Ministrów—Bartla.

P. Premier zaznaczył, że — zdaniem jego — wobec i tak już poważnego obciążenia budżetu państwa, miasto powinno starać się raczej o uzyskanie kredytów zagranicznych.

W miarę jednak dalszego przebiegu konferencji i po wysłuchaniu argumentów delegacji, p. Premier zgodził się ze stanowiskiem, jakie w sprawie pożyczki zagranicznej na cele kanalizacji zajęły czynniki miejskie, aprobując pogląd, iż Łódź nie może budować kanalizacji za pożyczkę zagraniczną, zaciągniętą na złych warunkach.

W końcu p. Premier przyrzekł porozumieć się z ministrem Klarnerem w sprawie zabezpieczenia Łodzi trwałej pomocy na cele budowy kanalizacji. Audjencję zakończył p. Premier słowami: „Roboty kanalizacyjne nie mogą ulec przerwie”.

# Nie chce być arbitrem.

## Wicewojewoda Ossoliński zrzekł się roli arbitra w zatargu prac. zw. inst. użyt. publ.

W dniu wczorajszym zwrócił się o. Kowalski do wicew. dr. Ossolińskiego w celu poinformowania się o przebiegu odbytych pod przewodnictwem wicew. Ossolińskiego konferencji z reprezentantami dyrekcji tramwajów. Z informacji tych wynikało, że zlikwidowanie zatargu z pracownikami napotyka na wielkie trudności i mimo usilnych starań i medjacji nie udało się wicew. Ossolińskiemu osiągnąć żadnych pozytywnych wyników, tak, iż dalsze prowadzenie rokowań na tej podstawie należy uznać za nieprowadzące do celu. Przedstawiciele tramwajów motywowali swe stanowisko deficytem. Z drugiej strony obiecana podwyżka miała do-

tyczyć tylko tych pracowników tramwajowych, którzy otrzymują wynagrodzenie niższe od zarobków robotniczych w przemyśle włókienniczym. Ponieważ pracowników takich, według opinii przedstawicieli dyrekcji tramwajów, niema wogóle zasadniczy motyw podwyżki odpada.

Ten zwrot w rokowaniach spowodował znowu poważne zaostrenie sytuacji, która ostatnio uległa już znacznemu odprężeniu. Wobec tego dalsze prowadzenie rokowań na terenie województwa uznane zostało przez zw. zawod. za bezcelowe. Zwołana na koniec b. tygodnia konferencja „komisji pięciu” po weźmie w tej sprawie decyzję. (E)



## Nowopowstałe gimnazjum żeńskie

Od dłuższego czasu grono rodziców z dyr. A. Wierzbickim na czele czyniło usiłowania celem uzyskania prawa na otwarcie gimnazjum, któreby przy niskich opłatach umożliwiło naukę dzieciom rodziców, dla których dzisiejsze szkoły średnie są niedostępne z powodu swej drogości.

Starania te uwieńczone zostały po myślnym skutkiem. Pismem odnośnym kuratorjum zezwoliło na otwarcie gimnazjum żeńskiego z dn. 1 października r. b. przy ul. Piotrkowskiej 85 (Kościuszki 28) w lokalu kursów, gimnazjalnych.

Celem udostępnienia nauki została wyznaczona opłata miesięczna w kwocie minimalnej, bo zaledwie 25 złotych

Egzaminy do klas IV, V i VI odbędą się od 1 i 2 października. Początek nauki 4 października o godz. 8 rano.

## Marki rentowe

Konsulat Generalny Rzplitej Polskiej w Berlinie zawiadomił Radę Giełdy Pieniężnej w Łodzi swego czasu, że Bank Rentowy niemiecki wycofuje banknoty opiewające na 1 i 2 marki rentowe z datą 1 listopada 1923 roku.

Wobec powyższego Giełda Pieniężna w Łodzi przypomina po raz wtóry, iż wspomniane banknoty będą przyjmowane w kasach publicznych tylko do dnia 30 września r. b., zaś wymiana w kasach Banku Rzeszy na inne bilety rentowe lub ustawowe środki płatnicze uskuteczniata będzie do dnia 15 grudnia 1926 roku. (U)

## Wielki kongres baptystów w Łodzi

Dziś o godz. 7-ej wiecz. rozpoczynają się w Łodzi obrady krajowego kongresu baptystów polskich. Na zjazd ten przybywają przedstawiciele światowego związku baptystów z całego niemal świata: polscy, czescy, ukraińscy, niemieccy, rosyjscy, amerykańscy, francuscy, angielscy i in. Obrady kongresu potrwać 4 dni i poświęcone będą dyskusji nad wygłoszonymi referatami przedstawicieli poszczególnych krajów. Zamknięcie obrad nastąpi w niedzielę referatem prezesa związku światowego baptystów dr. Muilvsa o znaczeniu misji baptystów.

## Szkarlatyna i tyfus panują w Tomaszowie

Z pośród miast województwa łódzkiego, nawiedzonych ostatnio epidemjami, najgorzej stosunkowo przedstawia się sytuacja w Tomaszowie, gdzie szkarlatyna i tyfus brzuszny szerzy się w sposób wprost zastraszający. Kasa chorych notuje codziennie kilka wypadków i to w różnych dzielnicach miasta. Przeprowadzenie ogólnych przymusowych szczepień przeciwko szkarlatynie okazuje się niemożliwe z powodu funduszków w wysokości kilku tysięcy zł. na ten cel. Z drugiej strony akcją ratunkową i walkę z epidemjami utrudnia szczupłość miejsc w szpitalu, których jest w Tomaszowie zaledwie 40. Przymusowe szczepienia przeprowadzane są w szkołach średnich i powszechnych. (e)

# Drobni kupcy łódzcy o swych bolączkach

## GODZINY OTWIERANIA I ZAMYKANIA SKLEPÓW. REGULOWANIE CEN.

W dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków związku handlujących artykułami pierwszej potrzeby. Zebranie zwołane zostało, celem zajęcia stanowiska przez drobne kupiectwo w Łodzi w stosunku do rządowego projektu o obowiązujących w handlu godzinach pracy.

Po dłuższej dyskusji olbrzymią większością zebranych w liczbie około 600 uchwalono domagać się, aby rząd w swym projekcie przychylił się do stanowiska sfer zainteresowanych jako godzinę otwierania sklepów ustalił 5 rano, godzinę zamykania 7 wieczór, a to celem umożliwienia szerokim sferom konsumentów, szczególnie robotnikom i działwie szkolnej zaopatrzenia się w żywność przed pójściem do pracy.

Następnie zastanawiano się nad sprawą dotychczasowego sposobu regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby i jednomyślnie uchwalono domagać się zniesienia oddziaływalki z lichwą przy Komisarjacie Rządu, wychodząc z założenia, iż t. zw. po-

licyjny system regulowania cen jest conajmniej zbędnym, wobec powołania do życia komisji wyznaczania cen maksymalnych, jak również coraz bardziej rozwijającej się racjonalnej konkurencji handlowej. Istnienie natomiast urzędu mija się zupełnie z jego założeniami jako instytucji, działalność której mogłaby być pożyteczną, jedynie w czasach wojennych, natomiast obecnie przy noszącej li tylko ujmę olbrzymiej części kupiectwa, patriotyzm którego jeszcze raz został zadokumentowany w czasie przełomu majowego, kiedy to pomimo nadzwyczajnej trudności aprowizacyjnej ceny artykułów pierwszej potrzeby trzymało samo kupiectwo bez czyjejkolwiek presji.

Wreszcie jednomyślnie uchwalono zwrócić się do miarodajnych czynników z prośbą o przyznanie drobnemu kupiectwu kredytów inwestycyjnych, w związku ze zbliżającym się terminem płatności podatków i wykupywania świadectw przemysłowych. (o)

## Na dawne stanowisko.

### DOKTOR SAMBORSKI OBJĄŁ W CZORAJ URZĘDOWANIE

We wtorek przybył do Kasy Chorych dr. Samborski, który odbył dłuższą konferencję z wiceprzew. Kaźmierczakiem. Przedstawił on pismo, stwierdzające, że prokuratorja uznała, iż nie było żadnych podstaw do obarczenia go posądzeniami w sprawie Banku Dyskontowego w Bydgoszczy. Jednocześnie przedstawił on dowód zwolnienia z złożonej w swoim czasie kaucji. W wyniku tej konferencji sprawa ta została wniesiona natychmiast

na porządek dzienny wtorkowego posiedzenia zarządu kasy chorych. Po krótkiej dyskusji postanowiono wobec zupełnie wyraźnego brzmienia odnośnych urzędowych dokumentów natychmiast rehabilitować dr. Samborskiego i przywrócić go na stanowisko dyrektora kasy. Dr. Erazm Samborski już w dniu wczorajszym objął z powrotem urządowanie po przekazaniu funkcji przez inż. Szustera.

(E)

## Kto jedzie zagranicę.

### ULATWIENIA W SPRAWIE ULGOWYCH PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH

Jak wiadomo, poważny głos przy kwalifikowaniu osób, ubiegających się o ulgowe paszporty zagraniczne mają delegaci izb skarbowych. Jak nas informuje p. minister skarbu, dążąc w myśl ogólnej tendencji rządu do uniknięcia znacznych utrudnień, jakie miały miejsce przy uzyskiwaniu ulgowych paszportów zagranicznych polecił zwrócić uwagę delegatów izb skarbowych, aby przy rozpatrywaniu poszczególnych spraw, liczyli się ze względami słuszności, które grają szczególną rolę

przy wyjazdach kuracyjnych. Delegaci izb skarbowych otrzymali również polecenie nie czynić przeszkód we wszystkich tych wypadkach, których wyjazdy zagranicę mogą się przyczynić do przybytku wu pieniędzy, lub też mogą być pożyteczne dla kraju z wszelkich innych względów, n.p. wyjazdy celem objęcia pracy przez osoby, będące tutaj bez zarobku i bez pracy, administrowanie majątkami zagranicą, starania o zasiłki, wzgl. kredyty zagraniczne i tp. (V)

## Płacić podatki.

### OTO KIEDY PRZYPADAJĄ RATY ZAPŁATY.

Izba skarbowa przypomina, że z końcem października upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego i że do tego terminu:

a) płatnicy I grupy kontyngentowej (rolnictwo) oraz III grupy (drobny handel, wierzytelności pieniężne itp), obowiązani są pokryć w całości (łącznie z dotychczasowymi ratami) wymierzony im podatek majątkowy bez zwyczajki kontyngentowej;

b) płatnicy II grupy (większy przemysł i handel) obowiązani są w tymże terminie uiścić (łącznie z dotychczasowymi ratami) połowę podatku majątkowego wraz ze zwyczajką kontyngentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10,000 zł i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października uiścić we wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.

Po upływie tego terminu urzędy skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych należności z tytułu powyższej raty, oraz poprzednich zaległości wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. (bip)

## Kary doraźne

Już obecnie po nadejściu do ekspozytur Komisarjatu Rządu raportów policyjnych, można wnioskować o efekcie rozporządzenia o nakładaniu i ściąganiu kar doraźnych. Tylko za nieprzebranie przepisów sanitarnych każdy komisarjat policyjny przeciętnie ściągnął w tej drodze po kilka set złotych. Na podstawie doświadczeń w innych krajach, jak na pierwszy okres wprowadzenia mandatów karnych jest to sukces dość poważny, licząc się z tem, że funkcjonariusze policji nakładają kary bardzo ogólnie. (V)

## Zjazd pszczelarzy i Wystawa Ogrodnicza

W dniu 25 bm. z województwa łódzkiego wyjechała kilkunastu delegatów na zjazd pszczelarzy i bartników, który się odbędzie w dniu 26 bm. w Poznaniu.

W tymże czasie odbędzie się otwarcie Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej na którą również wyjeżdżają przedstawiciele ogrodników z Łodzi oraz okolice. (U)

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Z Polskiej Y. M. C. A.

W dniu 25 bm. rozpoczyna się w YMCA t. zw. „Kampanja uczestników”, która trwać będzie cały tydzień. Zapisującym się w tym czasie na członków YMCA służyć będą daleko idące ulgi i udogodnienia. Należy zaznaczyć, że każdy członek czy uczestnik Polskiej YMCA korzysta bezpłatnie ze wszelkich urządzeń YMCA, koncertów, przedstawień dramatycznych, pierwszorzędnych odczytów profesorów uniwersytetów i t. d. Do użytku członków oddana jest piękna sala towarzyska, czytelnia wszystkich pism krajowych w kilku językach, biblioteka nasilona pierwszorzędnymi dziełami literackimi i naukowymi, różne gry jak: szachy, warcaby, ping-pong, bilardy i t. d. Członkowie zgrupowani w koiach, w zależności od swych umiowań i zdolności jak: szachistów, chóru, orkiestry, bieżących wydarzeń publicznych, języków obcych itp.

Opłaty zaś członkowskie wynoszą tylko zł 22 rocznie.

### Rozpoczęcie wykładów na kursach Polskiej Y. M. C. A.

Oprócz rozpoczętych już wykładów kursów początkowych i wyższego języka angielskiego, metalowego rzemieślniczego i metalowego monterów samochodowych rozpoczynają się w czwartek: Kurs pod mistrzów budowlanych i kursy początkowy i wyższy języka francuskiego, w piątek kurs stołarski. W poniedziałek przyszłego tygodnia uruchomzone zostaną klasy języka niemieckiego i w sobotę kurs handlowy.

Na wolne miejsca mogą się zgłaszać kandydaci (tki) codziennie od 5—9 wiecz. Piotrkowska 89.

### Chór „Echo” w kościele św. Krzyża

Chór „Echo” począwszy od niedzieli najbliższej, występować będzie raz na miesiąc w kościele św. Krzyża podczas mszy o godz. 1-iej po poł. w niedzielę 26 bm. chór wykona pieśń Moniuszki, ks. Gruberskiego i Pędzimeża.

## Teatr i sztuka.

### INAUGURACJA SEZONU ZIMOWEGO TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek dn. 24 bm. odbędzie się jak wiadomo, w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielnianej pierwsza „wielka premjera”, która zainauguruje sezon zimowy 1926-27. Dany będzie potężny utwór Stefana Żeromskiego „Róża” w opracowaniu dla sceny dokonanym przez Wilama Horzycę i Leona Schille. Rzeczą dzieje się w najbliższym okresie po rewolucji 1905 roku — częścią w Warszawie, częścią w Łodzi oraz na wsi lubelskiej. Opracowanie reżyserskie świeżo pozyskanego reżysera sceny poznańskiej Mieczysława Szpakiewicza, rozbudowa przestrzeni scenicznej nowego dekoratora Teatru Miejskiego,

# Jeszcze jedna komisja.

## MAGISTRAT UTWORZYŁ SPECJALNĄ KOMISJĘ DLA ZAŁATWIENIA SPRAWY OBIADÓW DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Magistrat utworzył specjalną komisję dla należytego przeprowadzenia kontroli osób korzystających z bezpłatnych obiadów. W skład tej komisji weszli również przedstawiciele organizacji pracowników umysłowych gdyby na tle tej działalności wyłoniły się różne opinie — decydować będzie w tych sprawach urząd wojewódzki. Po zakończeniu prac w tej komisji korzystać z obiadów płatnych, ulgowych i bezpłatnych będą mogli tylko

zakwalifikowani. Miast zdyskwalifikowanych pracowników umysł. otrzymywać będą obiady inni, przedstawieni przez poszczególne związki lecz w granicach funduszy przeznaczonych na rozdawnictwo obiadów. Ponieważ ostatnio nie daje się zauważyć wśród pracowników umysłowych zmniejszenie bezrobocia, organizacje pracownicze podejmują akcję u czynników rządowych w tej sprawie. (e)

## Automatyczne stacje meldunkowe straży pożarnej

### ZOSTANĄ ZAPROWADZONE NA ULICACH ŁÓDZI.

Komenda straży ogniowej zwróciła się do magistratu z projektem wprowadzenia wzorem wielkich miast specjalnych stacji ulicznych, które meldowałyby, wzgl. ułatwiałyby meldowanie o wybuchach pożarów. Stacje te znajdowałyby się w kilkunastu punktach miasta. Każdy, kto zauważy pierwszy wybuch pożaru udaje się do najbliższej stacji i po rozbiciu szybki — alarmuje znajdujący się najbliżej tej stacji oddział straży

ogniowej. W kilka chwil potem zjawia się przed stacją meldunkową oddział straży, który pod kierownictwem alarmującego udaje się do pożaru. Na urządzenie tych stacji alarmowych niezbędne będzie wyasygnowanie kwoty 300 tys. zł., co umożliwiłoby ustawienie w różnych punktach miasta już w najbliższym czasie 300 takich automatów — ilości dla potrzeb Łodzi najzupełniej dostatecznej. (e)

## W sobotę pijmy wódkę kieliszkiem a nie filiżanką

### RESTAURATORZY ŁÓDZCY DOMAGAJĄ SIĘ ZMIANY USTAWY PRZECIWAŁKOHOLOWEJ.

Związek restauratorów zwrócił się do władz centralnych z szeregiem wniosków w sprawie nowelizacji ustawy antyalkoholowej. W memorjałach swym domagają się m. in. restauratorzy zniesienia zakazu sprzedawania alkoholu w dniu świątecznym i przedświątecznym i ograniczenia tego zakazu sprzedaży do 2 godzin w święto. Postanowiono również domagać się, ażeby liczba miejsc w detalicznej sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych ograniczona się do 1 na 500 mieszkań

ców. W razie 3-krotnego sądowego udowodnienia przekroczenia w ciągu roku przepisów ustawy mogą władze skarbowe zakazać sprzedaży alkoholu nie dłużej jednak, jak na 1 miesiąc. Wreszcie właściciele przedsiębiorstw domagają się uwolnienia ich od kary za przestępstwa popełnione przez personel w wypadkach wyraźnego zakazu sprzedaży alkoholu wydanego przez właściciela przedsiębiorstwa. (e)

## Nowi pracownicy mogą być przyjmowani

### TYLKO ZA POŚREDNICTWEM P.U.P.P.

Ukazało się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej, wydane w formie dekretu Prezydenta. Wprowadzające przymus przyjmowania przez pracodawców nowych pracowników jedynie za pośrednictwem państwowych urzędów pośrednictwa pracy. Przymus ten odnosi się jedynie do tych pracodawców, którzy są zobowiązani do płacenia składek na fundusz bezrobocia. Każde wakuujące miejsce będzie musiało być zgłoszone w miejscowym urzędzie pośrednictwa pracy. Dopiero gdyby urząd w ciągu 3 dni nie dostarczył odpowiedniego kandydata, pracodawca będzie mógł zgłosić pracownika z wolnej ręki, zawiadamiając o tem

niezwłocznie urząd. Niestosowanie się do przepisów tego dekretu będzie pociągało za sobą kary pieniężne w wysokości od 20 do 100 złotych. Dekret ma, między innymi zapobiec ściąganiu do ośrodków przemysłowych tańszych rąk roboczych ze wsi z pominięciem miejscowego elementu bezrobotnego. Jak to często jest u nas we zwyczaju. Ponadto urzędy pośrednictwa pracy będą przydzielały kandydatów według kolejności zgłoszeń bezrobotnych o pracę. Nie zapewni to przedsiębiorcy dowolnego doboru pracowników według stopnia ich osobistych kwalifikacji i uzdolnienia. (V)

skiego, Konstantego Mackiewicza. W obsadzie figurują nazwiska świeżo pozyskanych sił aktorskich pp.: Marji Dębickiej, Eli Dziewońskiej, Stanisława Janowskiego, Władysława Krasnowieckiego, Mieczysława Szpakiewicza, Włodzisława Ziemińskiego. Ponadto biorą udział pp.: Jakubińska, Jerzmanowska, Kozłowska, Niedziałkowska, Rutkowska, Tatarkiewiczówna, Żeromska oraz cały zespół męski z pp.: Białoszczyńskim, Ryszkowskim, Tatarkiewiczem, Szubertem i

Woskowskim na czele.

Na przedstawienie to, które będzie miało charakter reprezentacyjny zaproszeni zostali i przyrzekli swą obecność przedstawiciele sfer rządowych, wojskowych, komunalnych i społecznych naszego miasta. Zainteresowanie ogromne; znaczna część biletów już rozebrana.

Początek o godz. 8 m. 15, koniec mimo 9 zmian przed dwunastą.



Drukarnia Akcydensowa

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa, jak to: blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników Ceny bardzo przystępne. Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Samochody osobowe i ciężarowe „Ford”

Części zamienne oryginalne „Ford”

Opony i dętki różnych marek, jak Michelin Dunlop i t. p.

Benzynę lekką do samochodów osobowych i ciężarowych

do odbioru w dzień i w nocy bez przerwy

połącza: w dziale Samochodów no cenach konkurencyjnych

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Oddział w Łodzi

6344-

Składy, ul. Kilińskiego 70, tel. 172 i 173.

Sklep, ul. Piotrkowska 48, tel. 84 i 4-94



Wszędzie drożej, u nas taniej WIELKI WYBÓR

OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego. Własnego wyrobu po cenach bardzo niskich - proszę przyjść i przekonać się.

Uwaga: Wielki wybór butów męskich z cholewami na krzwe i przyste prawidła od zł 40 oraz damskich bucików z cholewkami od 14 zł R. Górski, Kilińskiego 55, vis à vis cerkwi. - Dojazd wszystkimi tramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. 3811-

Poszukujemy kupna 2 dachówczarki

(system Lauschera) do wyrobów cementowej dachówki.

Władysław Lewandowski

Fabryka papy dachowej destylarnia smoły i wyrobów cementowych

6215

Jan. oc. n. (Włisp.)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania sklep kolonialno spożywczy, 2 pokoje z kuchnią z elektr. oświetleniem Wiadomość w restauracji róg Przejazd i Wodnej. 3838-1

Sklep spożywczy do sprzedania w którym sprzedaje się tygodniowo 700 litrów mleka Mokocińska 18. 3850-1

Jak tam Sz. pani względem w manufaktury? Na raty! absolutnie wszelkie towary najtaniej najwygodniej kupuje się u Leona Kobaszki Kilińskiego 44, tel 58-48. 5545-2

Do sprzedania używane rury studziennic, oraz miedziane zaogrier. Napiórkowskięk 175 Przybyszewski. 3851-2

Do sprzedania meble do stoł, pokoi i sypialnych, po cenach niższych. Walenzykiewicz, Brzezinska 65, 3859-4

Sklep spożywczy z jednym pokojem sprzedam chrześcija nowi. Wiad. B. c. Langhof - Piekarnia Wólczajska 175. 3854-2

Stancja

w domu inteligentnym dla uczniów chrześcijan szkół średnich. Pomorska № 21, I piętro, gmach T-wa kurs. W. Wodzinowska. Informacji codziennie od 1-5 pp.

3514-

Sklep w siódmieście natychmiast sprzedam oraz dwa pokoje z kuchnią Wiad. Sienkiewicza 13, sklep kolonialny. 386-1

Plac w Chojnach do sprzedania 3200 iokci Sienkiewicza 27-7. 3869-3

Na raty wszelka manufaktura fizyki taino kredyt Nawrot 5. I piętro. 66-12

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep kolonialny z towarami i pokój umeblowany. Wiadomość Jende. Łódź, Nawrot 19. 2747-3

Różne:

Mieszkanie 3-4 pokoje z kuchnią przy przyst. kol. dojazd na b. dogodnych warunkach do odn. ęcia. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Oraxia” 3542-1

Do wynajęcia 4 lokale jedno-pokojowe z kuchnią w nowym domu Franciszkańska 18 3851-4

Udzielam lekcji muzyki przy sposobności do konserwatorium. Pianino i fortepjan na miejscu dla ćwiczeń. Zestęć można codziennie od 12-1ej prócz soboty i niedzieli Al. Kościuszki 57, m. 5, II piętro. 3861-1

Potrzebna dziewczyna na posyłki Piotrkowska 103, sklep bławatny. 3865-1

Szofer mechanik z dobrimi świadectwami poszukuje posady Oferty do Rozwoju pod „Szofer” 3863-2

Szyję suknie, ubiory dziecięce i wszelką bieliznę. Wykonanie solidne i sumienne niedrogo Al. Kościuszki 311 m. 8. Zofia 3864-1

Dotynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Tamże zbiorowe wykłady teorii muzycznej. Radwańska 12-1 3575-1 5

Tanio na wyplatę obawie ul. Piotrkowska 37, w podwórzu III wejście 3339-9

Potrzebni samotni fachowci energiczni do folwarku, gospodyn do lat 30, ogrodnik, rzadca Oferty do Rozwoju pod „Zeraz” 3700-2

Kuszałka A. Sledzina Targowa 47, przyjmuje zamówienia na prądy Dla pań przyjezdnych, pomoc na miejscu. 3569-2

Kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132. 3940-8

Potrzebna dziewczyna do służby, umiejąca gotować. Orła 23-2. 3836-1

Do fabryki konserw potrzebne dziewczyny lat 16, 18, Oferty pod „Ekspedycja.” 3824-2

Za męły weksle na sumę 1000 zł z wystawienia Jozefa Najdra które niniejszym unieważniam 3828-1

Pokój umeblowany Andrzejka № 25, m. 5 II piętro front od 3-4. 3526-1

Potrzebna 2 chłopców znających się ni ślusarstwo, Ślusarna Kilińskiego 142. 6858-

Pokój z meblami lub bez do wynajęcia Kilińskiego 715 Jozorca wskaże 2860-

Potrzebny na prowincję uczeń maturzysta lub student jako korepetytor wia. Łódź, Andrzejka 3, sklep Bławatny Szulca 3843-1

Potrzebna jest służąca natychmiast Wiadomość Warszawańska 18 Kanicki. 3843-2

Przyjmę na mieszkanie nauczycielkę w średnim wieku uczącą darmo dla opieki nad chłopcem Pańska 67, m. 2, II piętro. 3850-2

Potrzebna kucharka do wozu w kiego Restauracja Zachodnia № 11. 3856-1

Potrzebna służąca. Zgłaszać się od godz. 1-ej do 3-iej. Magazyn peluszy, ul. Nawrot Nr. 1a, E Fidlerowa. 3849-2

Przyjmę na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem panie lub uczennice. Zielona 46, m. 11. 3852-4

Pokój frontowy, dwupokojowy umeblowany z elektrycznością ulepszoną wejsiem do wynajęcia Wólczajska 37, m. 19. 3842-3

Dotynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas Przy sposobności szybko, a dobrze do egzaminów dla eksternów podług najnowszych programów! Lekcje pojedynczo i grupami. Kurs skłasy 4 miesiące Umieszcza w gimnazjach. Warunki dogodne 6-go Sierpnia 14 pralnia. 6331-1

Zgubione dokumenty

Kusziński Kazimierz zagubił kartę tymczasowego urlopu wydaną z 19 p. Art. Pol., książeczka rzemieślnicza wydana z cicha ślusarskiego w Łodzi. 3867-3

Bez ryzyka

Do interesu

z hipoteczną gwarancją i zapewnieniem minimum zysków

potrzeba 10 tys. zł. Może być ud. zła w pracy. Wiad. tel. 66 od godz. 12-3 po poł. od 7-8 wiecz. 3305-1

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swycasjne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr. za wyraz; duże litery 60 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne podobnie i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego, zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u Lecha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie - 35-1.